

Protokół

Dnia 21 czerwca 1947 r. w Krakowie, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Okręgowy Śledczy Jan Sehn, na pisemny wniosek Pierwszego Prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego z dnia 25.4.1947 L.dz.Prok.NTN 719/47, przesłuchał na zasadzie i w trybie dekretu z dnia 10 listopada 1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz.293/ w związku z art. 254, 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego w charakterze świadka niżej wymienioną była więźniarkę obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu która zeznała co następuje: - - - - -

Nazywam się Maria Budziaszek, ur.8.9.1920 w Krakowie, religii rzymsko-katolickiej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, pracownica w Społem, panna, zamieszkała w Krakowie, ul. Twardowskiego 115. - - - - -

W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu przebywałam w czasie od października 1942 do 20 października 1944 jako więźniarka polityczna Nr.23359. W pierwszych dwu miesiącach pracowałam w polu, następne 2 miesiące zatrudniona byłam w Effektenkammer u Effingera, później przez rok chodziłam z kommandem, liczącym około 500 więźniarek do sortowania bielizny w kanadzie w Oświęcimiu. Następnie już w roku 1944 zatrudniona byłam w Brzezince na odcinku b FKL w kuchni, skąd wcielona zostałam do karnej kompanii, w której przebywałam przez ostatnie 3 miesiące mego pobytu w obozie oświęcimskim. Z czasu mego pobytu w tym obozie pamiętam bardzo dokładnie starszą dozorczynię Marię Mandl. Rozpoznałam ją obecnie zupełnie dokładnie na fotografiach wystawionych na widok publiczny. Była ona faktyczną kierowniczką obozu żeńskiego w Brzezince, podlegali jej nie tylko więźniowie, ale kierowała ona także pracą zatrudnionego w obozie żeńskim kobiecego i męskiego personelu SS. Była

172

to osoba okrutna, traktowała więźniarki w sposób bardzo surowy, odnosiła się do nich jak nie do ludzi. Ilustrują to następujące fakty: W lecie 1943 roku, gdy wieczorem po pracy kommando nasze w liczbie około 500 więźniarek wracało do FKL-u w Brzezince z Kanady w Oświęcimiu, Mandl zarządziła na głównej bramie przy wejściu do FKL-u przeprowadzenie rewizji. Rewizję przeprowadzał Taube wraz z kilkoma aufseherkami. Ponieważ w czasie rewizji u żadnej z więźniarek nic nie znaleziono, przeto Mandl nakazała wychłostać co dziesiątą więźniarkę. Zgodnie z tym rozkazem Taube wybierał z pośród ustawionych wpiątki więźniarek co dziesiątą i na stołku obok bloku 25 chłostał je. Mandl stała obok Blockführerstuby i przyglądała się temu. Wychłostano wówczas kilkadziesiąt więźniarek. Maria Mandl jako Oberaufseherin brała udział we wszystkich wybiórkach więźniarek niezdatnych do pracy. Do wybiórek takich wszystkie więźniarki ustawić się musiały na placu apelowym, oddzielnie blokami, na apelu musiały być obecne wszystkie, a więc zarówno zdrowe jak i chore; grupa SS-mannów w otoczeniu więźniarek funkcyjnych dokonywała sortierunku. Wybierano więźniarki, które na oko wydawały się niezdadne do pracy, przy czym wystarczyło by któraś miała nogi opuchnięte. Z szeregu wyciągać musiały owe więźniarki funkcyjne. Mandl obserwowała ich pracę, i gdy pominęły którąś ze swych znajomych lub z innego powodu chciały którąś oszczędzić Mandl wskazywała pominętą i kazała ją odstawić na bok. Wszystkie wybrane odsyłało na blok 25 skąd po kilku najwyżej po 3 dniach wieczorem Sonderkommando samochodami wywoziło je do komór gazowych przy krematoriach w Brzezince. Gdy któraś z więźniarek z powodu choroby nie mogła iść o własnych siłach na blok 25, wówczas więźniarki z Sonderkommanda na pośledzenie Mandl zakładały takiej ofierze paski za ręce i żywą ciągnęły ją po ziemi na blok 25. Przypominam sobie jak raz w czasie takiej sceny Mandl odwróciła się do stojącego obok

niej SS-manna i z drwiącym grymasem powiedziała, że śmierdzi. Mandl wysyłała również na blok 25 więźniarki, które nie stały się na apel. W takich razach przeszukiwano cały obóz i po znalezieniu koleżanki, która nie stawiała się na apelu Mandl skierowywała ją na blok 25, skąd bez względu na stan zdrowia więźniarka taka szła do gazu. W innych razach więźniarki takie umieszczala Mandl w karnej kompanii /SK/. Zimą 1942/43 w bardzo mroźny dzień w niedzielę, urządziła Mandl dla FKL-u apel generalny, który trwał od godziny 5-ej rano do późnych godzin wieczornych. Wypędzono wówczas wszystkie więźniarki na łąkę przed obozem, skąd pojedynczo wpuszczano je przez bramę do obozu. Przed bramą stała Mandl wraz z podległym jej personelem SS. Z powodu mrozu i wyczerpania bardzo wiele więźniarek już na łące poupadało. Z pośród wpuszczanych pojedynczo do obozu zapisywano numery tych wszystkich, które z powodu wycieńczenia czy też choroby nie mogły iść szybko. Wszystkie zapisane skierowane zostały na rewir, gdzie lekarze przesortowali je i większość wywieźli do gazu. Przez Mandl wcielona zostałam do SK za kradzież bochenka chleba w czasie mej pracy w kuchni. Chleb ten chciałam zorganizować dla mojej starszej koleżanki, która pracowała w innym kommandzie mianowicie w polu. Chleb znalazła u mnie kapo kuchki, która zameldowała o tym Franz, aufeseherin. Ta złożyła przeciwko mnie meldunek u Mandl. Zostałam wezwana do jej biura /nach Vorne/, czekałam tam przez 3 dni na przyjęcie mnie przez Mandl, która po wypyтaniu mnie o przebieg zajścia wcieliła mnie na 3 miesiące do karnej kompanii. Jeszcze tego samego dnia przeniesiona zostałam na blok karnej kompanii gdzie przebywałam do końca mego pobytu w Oświęcimiu. - Z czasu mego pobytu w obozie w Brzezince pamiętam również Aufseherin Brandl. Znana była ona z tego, że każdą więźniarkę, która znalazła się w pobliżu niej biła czym popadło i szczuła specjalnie złośliwym psem, z którym stale chodziła. Koleżankę moją

Klekowską pobiła ona kluczami po głowie. Dozorczyń Danz, Kock,
Bodem, Złotoś nie przypominam sobie. W dniu 20 października
1944 wywieziona zostałam z Oświęcimia transportem, liczącym
około 200 Polek do fabryki amunicji w Dreźnie. - - - - -
Odczytano. Na tym przesłuchanie i protokół niniejszy zakończono.

Świadek:

Budziaśzek Maria

/Maria Budziaszek/

Protokołowała:

Krzyszyna Rymuśka
/Krzyszyna Szymańska/

Sędzia Okręgowy Sledczy:

Jan Sehn
/Jan Sehn/

Biuro Udostępniania i
Archiwizacji Dokumentów